

Svitlana Kagamlyk

**INTELLECTUAL AMBIENCE
OF THE KYIV-MOHYLA ACADEMY ALUMNOS
AT KYIV-PECHERS'K LAVRA (XVIII c.)**

The forming of intellectual surrounding of Mohyla Academy (Academia Mohyliana) alumni in the Kyiv-Pechers'k Lavra and different forms of their activity in the monastery are researched in the article. The dynamics of the governmental politics according to the receiving minor scheme by Mohyla alumni, the conditions and specialities of entering Academy alumni in the Kyiv-Pechers'k Lavra are proceeded in this context as so as their premonastic (prescheme) duties, hierarchy growth, intellectual potential are modeled.

Teresa Chynczewska-Hennel

**AKADEMIA KIJOWSKO-MOHYLAŃSKA
W POLSKIEJ LITERATURZE HISTORYCZNEJ**

Artykuł poświęcony oglądu prac historycznych, dotyczących Akademii Kijowsko-Mohylańskiej również postaci Piotra Mohyły, publikowanych w języku polskim. Początek tych zainteresowań badaczy polskimi odnosi się do końca XIX – początku XX wieku, czyli publikacji książki Aleksandra Waleriana Jabłonowskiego. Podkreślono że interes do Akademii, nie zawsze równy, nasilił się w latach 90-ch w związku z problematyką ukraińską w czasach nowożytnych.

Ten przegląd współczesnej literatury polskiej, publikowanej w Polsce, nie zawsze przez polskich historyków, bądź zagranicą przez Polaków – należy rozpocząć od wspomnienia Aleksandra Waleriana Jabłonowskiego (1829–1913), który odbywał studia sławistyczne między innymi na Uniwersytecie w Kijowie¹. Był on autorem wielu książek i artykułów poświęconych historii, etnografii, geografii średniowiecznej i nowożytnej Ukrainy–Rusii. Wśród licznych prac ważne miejsce zajmuje książka «*Akademia Kijowsko-Mohylańska. Zarys historyczny na tle rozwoju ogólnego cywilizacji zachodniej*» (Kraków 1899–1900), która w wielu miejscach nie straciła do dziś na znaczeniu. Książkę tę Jabłonowski napisał z okazji jubileuszu 500-lecia Uniwersytetu

¹ Z. Romek, *Jabłonowski Aleksander Walerian*, Słownik historyków polskich, Wiedza Powszechna, Warszawa 1994, s. 193–194.

Jagiellońskiego. Autor biogramu Jabłonowskiego, zamieszczonego w Polskim Słowniku Biograficznym, Wiesław Bienkowski zaliczył «Akademii Kijowsko-Mohylańską» do prac najcenniejszych².

Po opublikowaniu monografii Jabłonowskiego nastąpiła dosłownie ponad półwieku trwająca cisza naukowa nad tą tematyką, nie licząc dwóch ważnych publikacji Mikołaja Andrusiaka i A. Wojtyły, o których mowa będzie w dalszej części artykułu. Przerwał tę ciszę w roku 1966 profesor Ryszard Łużny (1927–1998) publikacją rozprawy habilitacyjnej zatytułowaną «*Pisarze kręgu Akademii Kijowsko-Mohylańskiej a literatura polska. Z dziejów związków kulturalnych polsko-wschodniosłowiańskich w XVII–XVIII w.*» (Kraków 1966)³.

Była to praca przełomowa na gruncie polskim, ponieważ w ówczesnych warunkach politycznych poruszała z jednej strony problematykę niechętnie, najdelikatniej rzecz ujmując, widzianą na Kremlu, z drugiej zaś w sposób bardzo taktyczny pokazywała korzenie edukacyjne moskiewskiej czy już rosyjskiej elity intelektualnej drugiej połowy XVII wieku. Korzenie rzecz oczywista tkwiły w Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, tej niezwykle interesującej Uczelni, której model ukształtowały działające z powodzeniem w Rzeczypospolitej kolegia jezuickie, z drugiej zaś strony, była to przede wszystkim bardzo ważna prawosławna placówka dydaktyczna na terenie Rzeczypospolitej.

Nie bardzo podobało się decydującym tzw. nauki marksistowskiej w wydaniu sowieckim, gdy ktoś podejmował tematykę badawczą związaną z wpływami zachodnimi w chrześcijaństwie i kulturze wschodniej. Związki Piotra Mohyły, jego współpracowników i uczniów z ukraińskim barokiem, który następnie oddziaływał poprzez swoich przedstawicieli na życie polityczne, cerkiewne i literackie Rosji – były bardzo trudne do zaakceptowania w tamtych czasach. Po prostu lepiej było nie podejmować rozważań nad epoką mohylańską. Jak określiła ten stan rzeczy Mirosława Kawecka, w okresie kolonialnego traktowania kultury ukraińskiej w Związku Radzieckim, badania tego znakomitego i odważnego uczonego były w istocie pionierskie poprzedziły tłumaczenie z niemieckiego na polski pracy Andre Angyala «*Świat słowiańskiego baroku*» z 1972 roku⁴.

Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, barokowi ukraińskiemu, twórczości wykładowców i uczniów tej placówki poświęcił sporo uwagi Ryszard Łużny także w innych swych pracach, kontynuując myśli zawarte w książce. Oto plejada jego bohaterów: przede wszystkim Piotr Mohyła,

² W. Bienkowski, *Jablonowski Aleksander Walerian*, Polski Słownik Biograficzny, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich Wyd. PAN, Wrocław etc., 1962–1964, s. 214–216.

³ M. Kawecka, *Wkład profesora Ryszarda Łużnego do ukrainoznawstwa polskiego*, «Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze» 19–20, Studia Ucrainica, pod red. S. Kozaka, przy współpracy W. Sobol, B. Nazaruka, Warszawa 2005, s. 46–53; W. Mokry, *Profesor Ryszard Łużny – ukrainista* [w:] *Słowianie Wschodni. Duchowość – mentalność – kultura*. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Łużnemu w siedemdziesięciolecie urodzin, red. A. Rażny, D. Piwowska, Kraków 1997, s. 14–20; R. Łużny, *Autor o sobie samym, czyli szkice do biografii* [w:] Ryszard Łużny. Spis publikacji, red. G. Przebinda, J. Świeży, Kraków 1997, s. 68–86.

⁴ M. Kawecka, op. cit., s. 48–49; w tymże artykule zebrana literatura przedmiotu.

Symeon Połocki, Dmytro Tuptało, Stafan Jaworski, Łazarz Baranowicz, Teofan Prokopowicz. Zawsze w kręgu zainteresowań tego uczonego były powiązania polsko-ukraińskie, tradycje literackie, aspekty religijności ukraińskiej kultury barokowej. Powiązania polsko-ukraińskie i rosyjskie widać wyraziście w twórczości Symeona Połockiego i jego «ukochaniu» poezji Jana Kochanowskiego. Zagadnienie to omówił Łuźny w artykule opublikowanym w «*Slavia Orientalis*», w którym dokonał porównania tych właśnie dwóch psalterzy «*Psalterza rymowanego*» Symeona Połockiego z «*Psalterzem Dawidów*» Jana Kochanowskiego⁵.

Pośród wielu interesujących publikacji Ryszarda Łuźnego, przypomnijmy podniesiony przez tego uczonego problem tzw. «chamaleontów ruskich», którzy zdaniem Piotra Mohyły stali się odpowiedzialni za rozdarcie Kościoła na Rusi na dwa zwalczające się ze sobą obozy. Mohyła przedstawił w swoim *Lithosie*, jak to określił Łuźny, zbiorowy portret osób, które odeszły od prawosławia. Pisał krytycznie o Kasjanie Sakowiczu, o Melecjuszu Smotryckim, choć tego drugiego nie wymienił imiennie, wpisał go do grona negatywnych bohaterów. Tę rozprawę ze zjawiskiem «chameleonizmu» w ruskiej Cerkwi przeprowadził Mohyła na dwóch płaszczyznach. Po pierwsze była to ostra krytyka pod adresem ludzi, którzy pozostawali reprezentantami tego zjawiska, po drugie zarazem w warstwie «argumentacji pozytywnej» nastąpiło ukazanie bogatej spuścizny ruskiej Cerkwi wpisanej w tradycje bizantyńsko-słowiańskie. Nie sposób się nie zgodzić dzisiejszemu historykowi z obserwacjami niezwykłego profesora, a zwłaszcza z tą konstatacją, iż dzięki utworowi «*Lithos*» dysponujemy charakterystyką Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej:

z uwzględnieniem jej egzystencji w wymiarze rzeczywistości społeczno-obyczajowej ludności ziem ruskich, losów, możliwości i aspiracji prawosławnego oraz unickiego duchowieństwa, poziomu życia religijnego wiernych – wyznawców kierowanego przez metropolię kijowskiego Kościoła⁶.

W sześćdziesiątych i siedemdziesiątych latach ujrzało światło dzienne wiele cennych publikacji profesor Pauliny Lewin, która wniosła sporo nowych odkryć w poszukiwaniach związków kultury polskiej, ukraińskiej i białoruskiej do rozwoju kultury rosyjskiej drugiej połowy XVII i w XVIII wieku⁷. Pokazała ona bowiem na przykładach utworów – intermediiów ze

⁵ R. Łuźny, «*Psalterz rymowany*» Symeona Połockiego a «*Psalterz Dawidyw*» Jana Kochanowskiego, «*Slavia Orientalis*», 1966, nr 1, s. 3–27.

⁶ R. Łuźny, *Metropolia Piotr Mohyła a «chamaleontowie ruscy»*. Z nowych odczytań dawnej wschodniosłowiańskiej literatury religijno-polemicznej, [w:] *Z dziejów Europy Środkowo – Wschodniej*. Księga pamiątkowa ofiarowana prof. dr. hab. Władysławowi A. Serczykowi w 60 rocznicę Jego urodzin, red. E. Dubas–Urwanowicz, A. Mironowicz, H. Parafianowicz, Białystok 1995, s. 195–203, cyt. s. 201.

⁷ Synteza prof. Pauliny Lewin dotycząca tejże tematyki w jęz. angielskim w druku; Wśród wielu jej prac wcześniejszych: *Intermedia wschodniosłowiańskie XVI–XVIII*, Ossolineum, Wrocław 1967; teje *Wykłady poetyki w uczelniach rosyjskich XVIII wieku (1722–1774) a tradycje polskie*, Ossolineum, Wrocław 1972; teje, *Intermedia białoruskie, ukraińskie i rosyjskie – ważniejsze cechy i różnice*, [w:] *Wrocławskie spotkania teatralne*, Ossolineum, Wrocław 1967, s. 121–141; teje, *Nieznaną poetyką kijowską z XVII wieku*, [w:] *Z dziejów stosunków polsko-ukraińskich*, Ossolineum, Wrocław 1974, s. 71–90; teje, *Literatura staropolska a literatury wschodniosłowiańskie. Stan badań i postulaty badawcze*, [w:] *Literatura staropolska w kontekście europejskim*, Wrocław 1977, s. 139–

szkolnych dramatów wystawianych w Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, opartych na wzorcach jezuickich, ich rozprzestrzenianie się na obszarze od Smoleńska i Moskwy aż po Syberię. Wkład tej uczzonej do badań nad zagadnieniem literackiego baroku w Rosji są nie do przecenienia. To dzięki profesorom i wychowankom Akademii docierały na grunt rosyjski za pośrednictwem baroku prądy renesansowe. Barok bowiem pełnił te funkcje literackie, które na Zachodzie wniósł Renesans. Wprowadzenie do literatury wątków mitologicznych, zapoznanie Rosji ze spuścizną literacką starożytnej Grecji i Rzymu, nie znana tam wcześniej, stanowiło przewrót, który miał niebagatelny wpływ na zmiany, jakie zachodziły w kierunku reformowania Rosji, który jak wiadomo nie był zapoczątkowany przez Piotra I, lecz wcześniej w dobie Aleksego Michajłowicza.

Paulina Lewin ukazała szlaki, jakimi rozprzestrzeniała się znajomość wielu gatunków piśmiennictwa religijnego i świeckiego, utwory literatury antycznej, polskiej i zachodnioeuropejskiej w neolacińskich oryginałach i poprzez polskie pośrednictwo.

Polscy badacze podkreślali w swych publikacjach, że w rozwoju kultury Rosji XVII wieku, niezmiernie ważnym był fakt przejścia do Moskwy elity intelektualnej Ukrainy, wchłoniętej przez nią wraz z podziałem Ukrainy na mocy traktatu w Andruszowie⁸. Sfery rządzące Rosją świetnie potrafiły wykorzystać zdolności i umiejętności «nowych» ludzi. Świadczą o tym drogi kariery wielu postaci z kręgu Akademii, żeby poprzestać tu jedynie na trzech nazwiskach: Symeona Połockiego, Teofana Prokopowicza czy Stefana Jaworskiego.

Prace polskich historyków dotyczące problematyki związanej z Akademią Kijowsko-Mohylańską publikowane w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego już stulecia dotyczyły w głównej mierze tematu polskiej literatury w Rosji w wieku XVII i XVIII, oddziaływania kultury polskiej na rosyjską, wzajemnych powiązaniach w epokach późniejszych. Poruszano ważną rolę «filtru» ukraińskiego, specyfikę prawosławia ruskiego, lecz głównym tematem pozostawał barok wschodniosłowiański. Temu zagadnieniu poświęcony był VI Międzynarodowy Kongres Sławistów w Pradze. W materiałach pokonferencyjnych zwraca uwagę artykuł Ryszarda Łuznego o polskiej literaturze w Rosji w XVII–XVIII wieku⁹.

168; teje, *The Ukrainian School Theater in the Seventeenth and Eighteenth Centuries: An Expression of the Baroque*, «Harvard Ukrainian Studies» («HUS») 5, no 1 (March 1981), s. 54–65; teje, *Drama and Theater at Ukrainian Schools in the Seventeenth and Eighteenth Centuries: The Bible as Inspiration of Images, Meanings, Style, and Stage Productions*, «HUS», special issue, The Kiev Mohyla Academy. Commemorating the 350th Anniversary of its Founding (1632), 7, no 1/2 (June 1984), s. 93–122; tamże na s. 223–228, teje, *Select Bibliography of Works on the Kiev-Mohyla Academy by Polish Scholars (1966–1983)*, w tym bibliografia prac R. Łuznego na S. 226–228.

⁸ T. Chynczewska-Hennel, *Z problematyki wpływów kultury polskiej na rosyjską w XVII wieku*, «Odrodzenie i Reformacja w Polsce», XXXV, 1990, s. 107–135.

⁹ R. Łuzny, *Literatura polska w Rosji w wieku XVII i XVIII. Problematyka, stan i potrzeby badań*, [w:] *O wzajemnych powiązaniach literackich polsko-rosyjskich*. Tom poświęcony VI Międzynarodowemu Kongresowi Sławistów w Pradze, red. S. Fiszman i K. Sierocka, Wrocław 1969, s. 36–64.

Akademii Mohylańskiej poświęcono nieco uwagi w «*Historii Kościoła w Polsce*», wielotomowego wydawnictwa z roku 1974, któremu patronował ówczesny prymas Polski Stefan Kardynał Wyszyński. Autor fragmentu książki dotyczącego Kościoła prawosławnego w Rzeczypospolitej w latach 1596–1696 ks. Tadeusz Śliwa podkreślił ogromne znaczenie szkolnictwa w dziejach Cerkwi prawosławnej. Pisał o wielkiej roli Kolegium Mohylańskiego i jego otwartej postawy wobec kultury zachodniej. Zwrócił uwagę ponadto na siłę teologii, choć nie wykładano jej systematycznie, to w Akademii skupiło się wielu wybitnych teologów z Piotrem Mohyłą na czele¹⁰.

Wymienić tu również wypadnie ciekawy biogram Piotra Mohyły w Polskim Słowniku Biograficznym piora Haliny Kowalskiej¹¹. Do jej badań oraz historyków ukraińskich odniosła się Teresa Chynczewska-Hennel w książce poruszającej problematykę ukraińskiej świadomości narodowej w pierwszej połowie XVII wieku¹². Autorka analizując poszczególne elementy mające wpływ na rozwój świadomości narodowej wśród elit ruskich, szlachty i Kozaczyzny zwróciła uwagę na znaczenie bohaterów narodowych. Obok Konstantego Ostrońskiego, Piotra Konaszewicza-Sahajdacznego swą niewątpliwą rolę odegrał twórca Akademii Kijowsko-Mohylańskiej, nazwanej na jego cześć, pierwszy metropolita Ukrainy–Rusi po wskrzeszeniu przez Władysława IV hierarchii prawosławnej¹³.

Mohyle poświęcił uwagę Jan Dziegielewski w kontekście polityki wyznaniowej Rzeczypospolitej w czasach panowania Władysława IV. Akademia znalazła się wszakże poza zasięgiem zainteresowań autora książki¹⁴.

Lata dziewięćdziesiąte przyniosły pewne ożywienie zainteresowań Akademią Kijowsko-Mohylańską i w ogóle problematyką ukraińską w czasach nowożytnych. Tematyka stawała się powoli «mniej niebezpieczna i szkodliwa», jak to niektórzy postrzegali ją wcześniej. Można było bez obaw cenzury publikować rozmaite pozycje. Tak więc «ruszyła» seria roczników «*Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze. Studia Ucrainica*» pod redakcją prof. Stefana Kozaka i jego współpracowników Walentyny Sobol, Bazylego Nazaruka i innych. Roczniki są pokłosiem corocznych międzynarodowych konferencji ukrajinistów organizowanych na Uniwersytecie Warszawskim. Ostatni tom 19–20, cytowany powyżej zawiera między innymi wspomnienie o Ryszardzie Łużnym. Temat Akademii Kijowsko-Mohylańskiej przewija się w różnych tomach.

Dzięki inicjatywie prof. Jerzego Kłoczowskiego i kierowanego przez niego Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej ukazała się drukiem w polskiej wersji

¹⁰ T. Śliwa, *Życie religijne i działalność kulturalna Cerkwi prawosławnej. Akademia Mohylańska*, [w:] *Historia Kościoła w Polsce*, t. I do roku 1764, cz. 2 od roku 1506, red. B. Kumor, Z. Obertyński, Pallottinum, Poznań-Warszawa 1974, s. 320–323.

¹¹ H. Kowalska, *Mohiła (Moghila, Movila) Piotr*, Polski Słownik Biograficzny, vol. 21/3, no 90, Ossolineum, Wrocław 1976, s. 568–572.

¹² T. Chynczewska-Hennel, *Świadomość narodowa szlachty ukraińskiej i Kozaczyzny od schyłku XVI do połowy XVII w.*, PWN, Warszawa 1985, s. 111 in.

¹³ Ibidem, s. 116–132.

¹⁴ J. Dziegielewski, *O tolerancję dla zdominowanych. Polityka wyznaniowa Rzeczypospolitej w latach panowania Władysława IV*, PWN, Warszawa 1986.

językowej «*Historia Ukrainy do końca XVIII wieku*» prof. Natalii Jakowenko. Jest tam oczywiście fragment o Akademii¹⁵. Tematyka powyższa przewija się też w szkicach polsko-ukraińskich, które powstały w wyniku dyskusji nad wspaniałymi losami państwowymi w dobie Rzeczypospolitej Obojga a faktycznie «Trzech» czy też wielu innych narodów¹⁶.

Z przedmową do wydania polskiego ukazała się książka francuskiego uczonego, Ambroise Joberta, poświęcona postawie Polski wobec kryzysu chrześcijaństwa od XVI do połowy XVII wieku. Pierwszy człon tytułu «wywołał» dwie postaci ze świata chrześcijańskiego, które w różny co prawda sposób, ale zaważyły na obliczu chrześcijaństwa. Brzmi on bowiem: «*Od Lutra do Mohyły*»¹⁷.

Zofia Libiszowska w Posłowie do książki podkreśliła ogromne znaczenie tego dzieła dla Polaków, wzbogacenia naszego pojęcia «o przepływie polskiej myśli humanistycznej i religijnej w tym przełomowym stuleciu»¹⁸. Trzeba koniecznie dodać, wzbogacenia własnego pojęcia o roli wschodniego chrześcijaństwa jak dla Ukraińców, tak i innych narodów, które budowały Rzeczypospolitą w czasach nowożytnych.

Rok 1996 przyniósł nieco ciekawych prac, w których nie zabrakło wątków mohylańskich. Rostysław Radyszewskij, uczony ukraiński, wytrawny znawca i tłumacz literatury polskiej wydał u nas w języku polskim dwie cenne pozycje. Przygotował i poprzedził przedmową publikację rękopisu Jana Dalibora Wagilewicz, jednego z pionierów ukraińskiego odrodzenia narodowego, obok Markiana Szaszkewicza i Jakowa Hołowackiego trzeciego przedstawiciela «Ruskiej Trójcy»¹⁹. «*Pisarze Polscy Rusini*» (książka opublikowana w Południowo-Wschodnim Instytucie Naukowym w Przemyślu) jest pozycją zasługującą na baczność uwagę. Oto bowiem pozostający w rękopisie od 1843 roku ten przewodnik encyklopedyczny, okazał się nadal aktualny i potrzebny. Twórczość Mohyły oraz jego współpracowników z kręgu Akademii zajmuje w nim ważne miejsce.

W tymże samym roku ukazała się monografia Radyszewskiego poświęcona ukraińskiej poezji w języku polskim od końca XVI do początku XVIII wieku²⁰. Autor przeanalizował utwory wczesnobarokowej poezji oraz powiązania poezji barokowej z reformami oświatowo-religijnymi Piotra Mohyły. Podkreślił znaczenie postaci i wątków antycznych jako ważnego toposu ukraińskiej

¹⁵ N. Jakowenko, *Historia Ukrainy od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*, przetłoczył O. Hnatiuk i K. Kotyńska, Lublin 2000, s. 202, i następne.

¹⁶ *Między sobą. Szkice historyczne polsko-ukraińskie*, red. T. Chynczewska-Hennel, N. Jakowenko, Instytut Europy Środkowo-Wschodniej, Lublin 2000.

¹⁷ A. Jobert, *Od Lutra do Mohyły. Polska wobec kryzysu chrześcijaństwa 1517–1648*, przedmowa J. Kłoczowski, posłowie Z. Libiszowska, PAX, Volumen, Warszawa 1994.

¹⁸ *Ibidem*, Posłowie Z. Libiszowska, s. 312.

¹⁹ [R. Radyszewskij], Jan Dalibór Wagilewicz, *Pisarze Polscy Rusini wraz z dodatkiem Pisarze Łacińscy Rusini*, red. W. Pilipowicz, S. Stepień, Południowo – Wschodni Instytut Naukowy, Przemyśl 1996; słabą stroną jest tu niestety nakład równy 500 egzemplarzom!

²⁰ R. Radyszewskij, *Polskojęzyczna poezja ukraińska od końca XVI do początku XVIII wieku, część I, Monografia*, Wydawnictwo Oddziału Polskiej Akademii Nauk, Kraków 1996 (Prace Komisji Historycznoliterackiej Nr 48); tegoż, część II. *Rokosański Parnas – Antologia*, Kraków 1998 PKH Nr 49) (tamże m.in.: utwory Kainofojskiego, Mohyły, Połockiego, Baranowicza, Gałatowskiego).

literatury barokowej. Idąc tropem rozważań Natalii Pyłypjuk zwrócił uwagę na rolę panegiryków poświęconych Mohyle i polskiej w niej tradycji literackiej: «Bo jeśli byś chciał palmę [jako symbol pokoju.— *T. Ch.-H.*] widzieć w Ruskim świecie, / Znajdziesz Piotra Mohylę w Kijowskim Powieccie»²¹.

Emblematyczno-panegiryczna poezja barokowa powstała w kręgu Akademii obok poważnych innych utworów — traktatów teologicznych. Sporo uwagi poświęcił autor między innymi Łazarzowi Baranowiczowi, uczniowi Piotra Mohyły²². Jego twórczość powiązana z polską tradycją literacką, scharakteryzował Radyszewskij w sposób następujący. Uważa on mianowicie, iż twórczość ta ujawniała charakterystyczne cechy dojrzałego baroku ukraińskiego. Wokół tego arcybiskupa czernihowskiego skupiło się wielu artystów, poetów, rytowników. Autor cytowanej tu książki zauważył, iż trwające od dłuższego czasu milczenie wokół wielu twórców wywodzących się z kręgu mohylańskiego, spowodowane było tym, iż pomijała te postaci niestety literatura ukraińska, ponieważ pisali po polsku, zaś literatura polska traktowała ich «po macoszemu», bo mieli z kolei ruskie pochodzenie²³.

Także w 1996 roku ukazała się antologia poezji ukraińskiej Włodzimierza Mokrego, w której zamieszczone zostały wiersze poświęcone Piotrowi Mohyle i Akademii oraz utwory poetyckie wykładowców i wychowanków Akademii: Sylwestra Kossowa, Afanasija Kalnofojskiego, Łazarza Baranowicza²⁴.

W tymże samym roku w przekładzie na język polski ukazały się eseje Ihora Ševčenko²⁵. Jeden z esejów poświęcił autor Mohyle i Akademii. Wśród wielu interesujących kwestii tam poruszonych, zwraca uwagę ciekawa sprawa a mianowicie dyskusja wokół krytyki Akademii i samego Mohyły w historiografii. Historyk przypomniał między innymi ostrą krytykę Gieorgija Florowskiego, dla którego «kryptoromanizm» i «pseudomorfoza prawosławia» propagowane przez metropolitę Piotra Mohylę w Akademii, stanowiło większe zagrożenie aniżeli sama unia brzeska. Ta krytyka Florowskiego pod adresem Mohyły przeprowadzona była z pozycji rosyjskiego teologa, który uważał, że myśl i reformy Mohyły pozostawały obce rosyjskiej teologii. Krytyka Florowskiego znalazła też szereg precedensów w dziewiętnastowiecznej historiografii rosyjskiej. Do tego grona z historyków ukraińskich dołączył Pantelejmon Kulisz. Jak najbardziej słusznie podkreślił profesor Šewčenko, że wyznawcy prawosławia na terenach Rzeczypospolitej poświęcali Moskwie dość mało uwagi.

Tę interesującą kwestię «czystości prawosławia» poruszył też inny uczony, prof. Aleksander Naumow, który w pięknej książce o wierze i historii pisał

²¹ Ibidem, s. 121, cytowany tamże fragment z: Mnemosyne sławy, prac i trudów Piotra Mohyły (1633).

²² O Łazarzu Baranowiczu: T. Chynczewska-Hennel, *Pojednanie polsko-ukraińskie w wierszach Łazarza Baranowicza*, [w:] *Kultura staropolska — kultura europejska*. Prace ofiarowane Januszowi Tazbirowi w siedemdziesiąt rocznicę urodzin, Wydawnictwo Naukowe Semper, Warszawa 1997, s. 325–329.

²³ Ibidem, s. 204.

²⁴ W. Mokry, *Od Ilariona do Skoworody. Antologia poezji ukraińskiej XI–XVIII w.*, Universitas, Kraków 1996, s. 275–309.

²⁵ I. Ševčenko, *Różne oblicza świata Piotra Mohyły*, [w:] *Ukraina między Wschodem a Zachodem*, Eseje i Studia, pod red. J. Axera, T. 3, Warszawa 1996, s. 19–44.

o ostatnim dziele Mohyły, utworze «*Trebnyk*». Ta księga liturgiczna, będąca zarówno podsumowaniem całej tradycji liturgicznej Cerkwi Ruskiej, jak również świadectwem ówczesnych przemyśleń, jak to określił Naumow, jest próbą uniwersalnego potraktowania prawosławia i paralełą reformatorskich kroków Kościoła rzymskiego²⁶.

Do dyskusji nad «prawowiernością» metropolity, późniejszego świętego nawiązała, odwołując się do krytyki poglądów Florowskiego pióra Franck'a Sysyna²⁷, autorka niniejszego artykułu. Bogactwo prac humanistów różnych dziedzin nauk humanistycznych nad problematyką oddziaływania baroku na Moskwę od Backvisa i Angyala po najnowsze prace historyków ukraińskich, rosyjskich, białoruskich, włoskich i innych przeczą owym negacjom teologa rosyjskiego²⁸.

Aleksander Naumow, autor jeszcze innej pozycji poświęconej studiom nad ruską literaturą w Pierwszej Rzeczypospolitej, pod tytułem «*Domus Divisa*» stwierdził, iż:

Ostatni wiek istnienia Najjaśniejszej był okresem dla prawosławia niedobrym, znalazło się ono w odwrocie, a tam gdzie dostało się pod protektorat Moskwy, zostało poddane unifikacji. Przyszło długo czekać na przywrócenie pamięci o polsko-litewskim prawosławiu, jego specyfice i jego własnych świętych²⁹.

Autor w bardzo interesujący sposób ukazał ogromną rolę prawosławia, wyznania chrześcijańskiego i prądów kulturalnych, edukacyjnych i teologicznych z nim związanych w aspekcie nie tylko wspólnego dziedzictwa Rzeczypospolitej wielu narodów ale też w szerszym wymiarze europejskim, rozumianym jako spuścizna tradycji benedyktyńskiej i cyrylometodiańskiej. Jeden z rozdziałów książki przedstawia część problemów teologicznych, historycznych i moralnych w hymnograficznych utworach Piotra Mohyły³⁰. W końcowej partii książki – dołączono appendix zawierający wybrane teksty, kazania metropolity w tłumaczeniu na język polski Marka Melnyka i Włodzimierza Pilipowicza³¹.

Dwaj wymienieni tu badacze są też autorami przekładu fragmentów kazań i komentarzy sakramentologicznych i liturgicznych z «*Trebnyka*» Piotra Mohyły. W książce wydanej w Olsztynie w 2003 roku zawarli również obszernie omówienie życia, działalności i twórczości teologicznej Piotra Mohyły³². Autorzy książki zwrócili między innymi uwagę na rolę Piotra Mohyły w prawosławno-katolickim dialogu rozpoczynając rozważania od

²⁶ A. Naumow, *Wiara i historia. Z dziejów literatury cerkiewnostowiańskiej na ziemiach polsko-litewskich*. Seria poświęcona starożytnościom słowiańskim, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, t. I, Kraków 1996, s. 160–162.

²⁷ F. E. Sysyn, *Peter Mohyla and the Kiev Academy in Recent Western Works: Divergent Views on Seventeenth-Century Ukrainian Culture*, «HUS», VIII, no 1/2, op. cit., s. 155–1878 (omówione zostały także inne pozycje).

²⁸ T. Chynczewska-Hennel, *Akademia Kijowsko-Mohylańska*, [w:] *Szkolnictwo prawosławne w Rzeczypospolitej*, red. A. Mironowicz et al., Białystok 2002, s. 40–54.

²⁹ A. Naumow, *Domus Divisa. Studia nad literaturą ruską w I. Rzeczypospolitej*, Biblioteka Tradycji Literackich Nr XVIII, Collegium Columbinum, Kraków 2002, s. 62.

³⁰ Ibidem, s. 109–123.

³¹ Ibidem, s. 317–386.

³² M. Melnyk, W. Pilipowicz, *Kazania i komentarze sakramentalno-liturgiczne z Trebnika św. Piotra Mohyły*, Wydawnictwo Manuskrypt, Olsztyn 2003.

pierwszych wzmianek o jego udziale w rozmowach unicko-prawosławnych z lat 1627–1629 po lata 1644–1645, kiedy to powstał memoriał metropolity³³. Nota bene projekt uważany długo za anonimowy, wedle ustaleń Atanazego G. Welykego jest bez wątpienia projektem Mohyły. Przedstawił go 7 II 1645 roku Kongregacja de Propaganda Fidei w Rzymie wystannik króla Władysława IV ojciec Walerian Magni. Unia zaproponowana przez Piotra Mohylę miała być «poprawioną» wersją unii brzeskiej z 1596 roku. Nie sposób tu szerzej przedstawiać założenia i wymowę tego niezwykłego projektu, o którym o. prof. Wacław Hryniewicz, jeden z najwybitniejszych polskich uczonych, członek Międzynarodowej Komisji Mieszanej do spraw dialogu teologicznego między Kościołami rzymskokatolickim i prawosławnym, określił jako «Unia bez zniszczenia»³⁴.

Wacław Hryniewicz a także młodszy badacze zwrócili uwagę na wskazanie przez Mohylę błędnego rozumienia samego pojęcia «unii», na którym opierała się unia brzeska. Mohyla-teolog odróżnił bowiem pojęcie zjednoczenia (unii) od jedności: *Unio et unitas sunt maxime diversa*. Jedność tak ujęta wykluczała wszelką dwoistość. Unia pojęta zaś jako prawdziwe zjednoczenie takiej dwoistości nie wykluczała. Autentyczne zjednoczenie łączy jednym węzłem dwie rzeczywistości – nie niszcząc ich nawzajem.

Tematykę unii kościelnej w koncepcjach «anonimowego» autora podejmowali badacze w aspekcie problemów ekleziologii i soteriologii w XVII wieku, w rozważaniach nad skutkami unii brzeskiej oraz poszukiwaniach odpowiedzi nad możliwościami rozwiązania kwestii prawosławia w Rzeczypospolitej XVII wieku innych, aniżeli zaproponowała unia brzeska³⁵.

Nie braknie, co oczywiste tematyki mohylańskiej w syntezach historycznych, który tu nie sposób wyliczyć. Poprzestańmy na wymienieniu trzatomowej historii Kościoła prawosławnego w Polsce i Rzeczypospolitej od początku dziejów państwowości po czasy współczesne, autorstwa Antoniego Mironowicza³⁶. Wspomnieć tu także trzeba badania Zoji Jaroszewicz-Pieresławcew nad drukami cyrylicznymi w Wielkim Księstwie Litewskim w epoce nowożytnej. Autorka odnalazła wiele ciekawego materiału, w którym zawarte były dedykacje dla Mohyły wychwalające jego ogromne zasługi dla prawosławia i Rzeczypospolitej³⁷. Ruskiej homiletyce XVII wieku w Rzeczypospolitej poświęciła swą pracę Marianna Kuczyńska, która świetnie

³³ Szerzej na ten temat: M. Melnyk, *Spór o zbawienie. Zagadnienia soteriologiczne w świetle prawosławnych projektów unijnych powstałych w Rzeczypospolitej (koniec XVI – połowa XVII wieku)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2001, s. 177–231.

³⁴ W. Hryniewicz OMI, «Unia bez zniszczenia». *Memoriał unijny metropolity Piotra Mohyły (1644–1645)*, «Studia Ekumeniczne», vol. IX, 1993 nr 1 (31), s. 21–30; tegoż, *Przeszłość zostawił Bogu. Unia i uniatyzm w perspektywie ekumenicznej*, Opole 1995.

³⁵ M. Andrusiak, *Sprawa Patriarchatu Kijowskiego za Władysława IV*, [w:] *Prace historyczne w 30-lecie działalności profesorskiej Stanisława Zakrzewskiego*, Lwów 1934, s. 265–285; A. Wojczyła, *De tentaminibus novae «Unionis Universalis» in Poloniae – Lithuaniae anno 1636 factis*, «Orientalia Christiana Periodica» XVIII (1952), nr 1–2, s. 158–197; T. Chynczewska-Hennel, *Od Unii Brzeskiej do Unii Hadziackiej – dzieje porażki czy szansy?*, «Warszawskie Zeszyty Ukrainoznawcze. Studia Ucrainica», Warszawa 1997, s. 105–117.

³⁶ A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w dziejach dawnej Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2001, passim.

³⁷ Z. Jaroszewicz-Pieresławcew, *Druki cyryliczne z oficyn Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI–*

pokazała na przykładach twórczości Cyryla Stawrowieckiego, autora Ewangelii Pouczającej oraz Joannicjusza Galatowskiego i jego «*Klucza rozumienia*»³⁸.

O Mohyle i jego szkole piszą badacze zajmujący się historią najnowszą, analizami socjologicznymi, w których poszukują odpowiedzi na przyczyny wielu zjawisk świata współczesnego. Całkowicie słusznie, jak uważam, sięgają oni do korzeni historycznych. Dobrym tu przykładem takiego ujęcia są rozważania, choć w wielu miejscach mocno dyskusyjne, profesora Włodzimierza Pawluczuka, nad polityką i mistyką w Ukrainie jeszcze sprzed pomarańczowej rewolucji. Obserwacje te w sporej mierze są w książce aktualne i dziś. Dyskusyjne wydaje mi się przede wszystkim pojęcie dwutorowości w prawosławiu ukraińskim doby mohylańskiej, tej intelektualnej reprezentowanej przez elity wywodzące się z Akademii i ukraińskiego ludu prawosławnego. Pawluczuk uważa bowiem, że «trudno jest znaleźć jakieś cechy różniące religijność prawosławnych Ukraińców od religijności Rosjan»³⁹.

Nie można w prezentowanym tu przeglądzie pominąć historii sztuki, zwłaszcza ze aspekty działalności artystycznej i w ogóle zagadnienie mecenasu metropolity kijowskiego są tematem badawczym zajmującym także uwagę wielu naukowców na świecie. W Polsce badaniom kijowskiego środowiska artystycznego poświęca swą uwagę profesor Waldemar Deluga. Wśród wielu jego publikacji zwracają uwagę książki dotyczące malarstwa i grafiki cerkiewnej w dawnej Rzeczypospolitej⁴⁰. Jedną z nich poświęcił grafice z Ławry Peczerskiej oraz Akademii Mohylańskiej⁴¹. Deluga przypomniał w książce początki i rozwój drukarni kijowskich, wspaniałą rozkwit drukarstwa za czasów Piotra Mohyły i w końcu podporządkowanie Ławry i innych ośrodków prawosławnych w Kijowie patriarchatowi moskiewskiemu. Autor książki skrupulatnie pozbiierał wszystkie odnalezione przez siebie ślady dzieł rytowników kijowskich, którzy swe drzeworyty sygnowali jedynie monogramami. Wymienił oczywiście dzieła artystów znanych z nazwiska jak np.: Aleksandra, Antoniego i Leona Tarasewiczów. Analiza utworów oraz porównania z materiałem graficznym pozwoliły Deludze uchwycić rozwój historii książki. Jeden z fragmentów poświęcił tematyce dryg inspiracji a później oddziaływania kijowskich artystów w Rzeczypospolitej i krajach ościennych. Zaproponował też, by w przyszłości opracować całościowy katalog prawosławnych i greckokatolickich rycin oraz katalog tematów ikonograficznych⁴².

XVIII wieku, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego, Olsztyń 2003, 87–88, 93–94, *passim*.

³⁸ M. Kuczyńska, *Ruska homiletyka XVII wieku w Rzeczypospolitej. Ewolucja gatunku – specyfika funkcjonalna* (Cyryl Stawrowiecki: *Ewangelia pouczająca. Rachmanów 1619; Joannicjusz Galatowski: Klucz rozumienia, Kijów 1659*), Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2004 (Rozprawy i Studia, t. DLXXI, 497).

³⁹ W. Pawluczuk, *Ukraina. Polityka i mistyka*, Zakład Wydawniczy «Nomos», Kraków 1998, s. 120.

⁴⁰ W. Deluga, *Malarstwo i grafika cerkiewna w dawnej Rzeczypospolitej*, Gdańsk 2000.

⁴¹ Tegoż, *Grafika z kręgu Ławry Pieczarskiej i Akademii Mohylańskiej XVII i XVIII wieku*, Collegium Columbinum, Kraków 2003. (Biblioteka Tradycji Literackich nr XXI).

⁴² *Ibidem*, s. 106.

Nie wymieniłam w tym artykule przeglądowym prac w języku polskim, ukraińskim i innych w publikacjach pokonferencyjnych, czasopismach, pracach zbiorowych, encyklopediach etc. z udziałem polskich naukowców. Z kolei uczeni ukraińscy mają swój udział w pracach polskich zespołów oraz swe uczestnictwo w rozmaitych wydawnictwach w Polsce (N. Jakowenko, R. Radyszewskij). Wszystko to świadczy o jednym, oby nie zabrzmiało jak truizm, choć dwadzieścia lat temu, napisanie takiego zdania nie byłoby możliwe, a mianowicie o normalnej wymianie myśli naukowej. Postulowałabym jednak przy tej okazji jeszcze lepszą wymianę informacji, nie tylko poprzez kanały prywatne, czy internetowe.

Ostatnią znaną mi publikacją poświęconą Mohyle i jego dziełu jest artykuł «Akademia Kijowsko-Mohylańska: Historia i współczesność» zamieszczony w najnowszym numerze «Przeglądu Humanistycznego» piszącej te słowa⁴³.

Teresa Chynczewska-Hennel

**KYIV-MOHYLA ACADEMY
AT POLISH HISTORICAL LITERATURE**

The article is dedicated to the observation of historical projects written in Polish that dealt with Kyiv-Mohyla Academy as well as the figure of Peter Mohyla. The beginning of the interest of the Polish researchers towards the subject is referred to the end of the 19th and entry of the 20th centuries, i. e. to the time of publication of the Alexander Walerian Jablonowski's book. It is stressed that interest to the Academy, not always equal, has increased in 1990s in connection with the ukrainian problematics of the Modern Time.

⁴³ T. Chynczewska-Hennel, *Akademia Kijowsko-Mohylańska: Historia i współczesność*, «Przegląd Humanistyczny», 1, 2006, s. 59–68.